

Ewa Podhorodecka
ZWIERZAKI
od A do

Opracowanie literackie:
Ewa Podhorodecka

Opracowanie tyflograficzne:
Ewa Fojucik
Ewa Podhorodecka

Wykorzystano ilustracje autorstwa:
Krystyny Karpińskiej
Judyty Julii Wodnickiej
Marty Ziembkiewicz
Ewy Podhorodeckiej

Od autorki

Książka „Zwierzaki od A do ę” stanowi polisensoryczną pomoc dydaktyczną dla nauczycieli i rodziców opracowaną w ramach projektu „Bliżej świata – od konkretności do abstrakcji” realizowanego przez SOSW nr 1 w Bydgoszczy w ramach poddziałania 3.3.4 POKL.

Celem nadrzędnym jest przybliżenie dzieciom z dysfunkcją wzroku wielce pożądanego świata zwierząt do niedostępnego dla ich percepcji. Obok informacji o faunie polskiej i egzotycznej przekazanych w formie artobliwych tekstów rymowanych, uczeń pozna i utrwali alfabet, wzór graficzny liter drukowanych oraz zapis punktowy. Udoskonali technikę czytania poprzez specjalnie opracowane teksty-wprawki. Ponadto ma być odbiorcą bodźca miażdżącego obojętne dotykem rysunków przedstawiających zwierzęta, uzyskanych przy pomocy specjalnej techniki tyflograficznej - rysunku wypukłego. Zbiór rymowanek o zwierzętach przeznaczony jest dla dziecka rozpoczynającego przygodę z czytaniem jak i dla ucznia, który to umiejętność już opanował. Teksty o tematyce zoologicznej zawarte w tym opracowaniu inspirowane są pytaniami i poszukiwaniami poszerzającymi zakres zdobytej już wiedzy. Ich nieskomplikowana forma zachęca do nauki wierszyków na pamięć, co w konsekwencji pomoże wykreować spontaniczne zabawy w teatr. Aby dziecku było poznawczo satysfakcjonujące i przynosiło efektywne rezultaty wskazane jest zaangażowanie wszystkich zmysłów. To dzięki stymulacji analizatorów sensorycznych, jakimi są: wzrok, dotyk, słuch a także węch i smak, człowiek odbiera bodźce z otaczającej rzeczywistości i wykorzystuje jedną z podstawowych tajemnic szybkiego uczenia się. Udowodniono, że przeciętny odbiorca wykorzystuje zwykle jeden, a czasami dwa subiektywnie wybrane kanały poznawcze, a są nimi najczęściej wzrok, słuch i dotyk. Warto zauważyć związek pomiędzy wykorzystaniem zmysłów a długotrwałym i szybkim uczeniem się, wystarczy jedynie wywołać zainteresowanie, zadbać o właściwą atmosferę i pozbawić napięcia harmonii. Podążając zatem tym tropem należy wnioskować, że obrazy malowane słowem o interesującej tematyce mogą stać się doskonałym sposobem na rozwój umysłu i kształtowanie kreatywności dziecka. Uwalniając, bowiem wyobraźnię, pozwalając służyć towarzyszącemu im dźwięki, odbierają wrażenia dotykowe a nawet, przy twórczym zaangażowaniu nauczyciela, odczuwają zapachy i smaki. Ponadto inspiracje literackie pobudzają do działania w dowolnej przestrzeni artystycznej, np. plastycznej, muzycznej czy wspomnianej już teatralnej. Zarówno dziecko zdolne jak i to z trudnościami w uczeniu się, widzące i pozbawione tej możliwości, z książki „Zwierzaki od A do ę” ma szansę przeżyć chwile radości, zaspokoi ciekawość oraz odnaleźć swój sposób na sukces.

Autorka

SPIS TRE CI

1. Aligator
2. As
3. Biedronka
4. Cykada
5. ma
6. Delfin
7. Emu
8. Foka
9. G si
10. Hipopotam
11. Indyk
12. Jaskó ~~ka~~
13. Jele
14. Kaczki
15. Kogut
16. Krowa
17. Kury
18. Lis
19. / ab d
20. Ma ~~ka~~
21. Motyl
22. Nosoro ec
23. Osa
24. Osio ~~€~~
25. Pies
26. Ryba
27. S ~~€~~
28. limak
29. winia
30. Tygrys

31. U ó jak Uszatek
32. Wilk
33. Wrona
34. Zebra
35. rebak
36. Weso abki
37. abka u fotografa
38. Szalik dla yrafy

Aligator

Zwierz z niego jest wielki.
W Missisipi lubi siedzie ,
-to na wypadek wszelki,
gdyby zechcia go odwiedzi .
A tak przy okazji, je li mowa o nim:
- dobrze si zastanów,
zanim go wywisz.
Bo to nie jest rybka ani aden taki,
lecz to jest krokodyl
gad nie byle jaki!
W paszczy mnóstwem z bów kapie.
Ogon jak u smoka.
Nie wypu ci kiedy zapie,
taka to istota!

As

Mój piesek nazywa si As.
Lubi, gdy mam dla niego czas.
Co dzie wita mnie z rado ci ,
a ja obdarz go smaczn ko ci .
Zawsze razem, zawsze blisko
ja i moje ma psisko.
W domu, w lesie na spacerze
i przeja d kach na rowerze.
Mam dla niego taki koszyk,
aby As do niego wskoczy
I ruszamy cie k now
na wycieczk rowerow .
On si cieszy ze mn wraz
bo ja mam dla Asa czas.
Nawet, gdy si uczy musz
my l , by mia pe n brzuszek.
Bo ja dbam o pieska swego
by nie brak mu niczego.
Mam rado ci z Asem wiele.
Pies jest wiernym przyjacielem!

Biedronka

Jak wyglądasz mała biedroneczki?
Mówi ci najprościej:
- mają czerwone skrzydła w czarne kropki.
Dodatkowo trzeba, żeby ten chrząszcz niewielki,
niby taki mały,
a pożytek wielki.
No bo ta biedronka, ogrodnik ci powie,
z całym rojem mszyc
sama radzi sobie.

Cykada

Cyt, cyt, co to?
Co tak cyka?
Czy to głos pasikonika?
Prawie dobrze, lecz powiadam:
- to nie konik to cykada!
Lubi mieszkać na Cykladach
i przebywać w dużych stadach.
Kiedy wieczór już zapada
i wokół cicho jest,
wtedy śpiewa nam cykada
i nie pyta czy wypada.

ma

A jak wyglądasz mała?
Skrzydła ma - pary dwie.
Nórek sześci, to sił wiele.
Czułki na głowie i tyle.
Ale jej nie myl z motylem!
Bo to różnica znaczna.
Motyl jest królem dnia,
a król nocy jest mała.

Delfin

Niech nikomu do głowy nie wpadnie,
że delfin jest rybą, bo to tak nieładnie.
Mimo, że w wodzie pływa,
ssakiem delfin się nazywa.
W atlasie zwierząt znajdziesz informację.
Dowiesz się wtedy, czy mam rację.

Emu

Emu jest ptakiem, ale nie lata.
I niech nie myśli o dziatwa skrzydlata,
że smutny żywot czeka nielota.
Emu jest strusiem, więc jak u strusi
wzbija się w niebo Emu nie musi.

Foka

Lubi chłodne morza, nie zimno jej wcale.
Kiedy jest mała ma futerko białe.
Lecz gdy stanie się dorosła

zmienia ubarwienie
Mięm pyszczkiem si u miecha
to wielkie stworzenie.

G si

G si, g ski i g si ta
i na co dzie , i od wi ta
nosz g wy swe wysoko,
maj bardzo bystre oko.
Jak legendy nam poda
g si Rzym uratowa.
Lubi w stawie sobie p wa
i ptakami si nazywa .
Tak naprawd , drogie dziatki,
z tym fruwaniem to s plotki.
G si znane wam z podwórka,
 chocia nosz dumnie piórka,
raczej w niebo si nie wznios ,
bo je ludzie dobrze pas .
G si bia i sioda
wol raczej wiejsk chat .
Nie chce im si w chmurach lata ,
wol z drobiem si pobrata .
A ich mi kkie piórka bia
na poduszki doskona.
Ch tnie si oskuba daj ,
za z raczej nam nie maj .
Piórka z czasem im odrosn ,
znowu b d pi kne wiosn .
A na koniec szepn swo,
- g potraw narodow !

Hipopotam

W Afryce mieszka
tasty kole ka.
Ca dzie si ch dzi,
z wody nie wychodzi.
Gdyby wi cej ruchu mia
nikt za grubasa bra by go nie mia
A tak, gdy przytyje jaka dama,
ju j porównuj do hipopotama.

Indyk

Indyk to ptak domowy
w korale wystrojony.
Gul, gul, s cha dooko
to indyczka dzieci wo.
Chod cie dzieci, patrzcie prosz ,
sznur koralu wam przynosz .
Sznur koralu z jarz biny
i nie róbcie takiej miny!
Kiedy troch podro niecie,
takie w nie mie b dzieci.

Pi kne, du e i czerwone
tu pod dziobem zawieszone.
Wszystko po to, moje mać,
bo z was ptaki doskonać.
Wprawdzie w chmurach nie latacie,
za to pi knie wygl dacie.
Na podwórkach w wiecie caćm,
indyk drobiem jest wspaniaćm.

Jaskółca

Wiosn przynosi czarna jaskółca
co gniazdko lepi pod dachem.
W powietrzu zwinnie zatacza kółca,
wita j Jagna ze Stachem.
-Witaj, jaskółco ptaszku malutki!
Czekamy ciebie od dawna.
U nas swe gniazdko ulepi mo esz.
Zaprasza Staszek i Jagna.

Jele

Dostojnie kroczy po lesie.
Na gówie koron niesie.
To jele w pećej krasie,
poro em chwali nam si .
Jeleniu, jeleniu!
Usi d sobie w cieniu.
Zmie min nad t ,
nie b d chwali pi t .

Kaczki

Kwa, kwa, kwa, kwa.
Kwa, kwa, kwa, kwa.
Grzecznie kroczy kaczek dziatwa.
Za sw mam równo, sprawnie
by pomocy piórka w stawie.
W wodzie czuj si wspaniale.
Pęc robi mać fale.
Nagle nura daj w wod .
Podziwiającie ich urod .
Bo na l dzie kaczki mać
nie s takie doskonać.
Poruszaj si niezgrabnie
i kiwaj si niećdnie.

Kogut

Ju od rana gć no pieje;
- ku- ku óryku, ku- ku- ryku!
Wstawa trzeba mać zuchu,
- spójrz, na dworze dnieje.
Dumnie kogut sobie chodzi
po wiejskim podwórku.
Znaj go tu wszystkie kury,
adna z nim nie zbćdzi.

Spo ród drobiu si wyró nia,
z daleka go wida .
Jest jak rycerz w pi knej zbroi,
chce, by go podziwia .

Krowa

Pani krowo, pani krowo!
Pani si od ywia zdrowo?
Na niadanie trawa z ros
ze stokrotk i komos .
Na kolacj kwiatów p ki,
a na obiad €ny €ki.
Czy to zdrowo? ó pani krowo?!
Tak zielono, szmaragdowo?
Nie zaszkodzi taka dieta
bia€j barwie twego mleka?
Krowa traw uje wolno
wi c przeszkadza jej nie wolno.
Bo na zdrowy kubek mleka
ca€ klasa dzieci czeka.

Kury

Jedna kurka z drug kurk
wysz€ razem na podwórko,
aby w ziemi nó k grzeba
bo to kurek jest potrzeba.
Szuka , drapa to ich praca,
A ta praca si op€ca.
Mo na znale g sienice
lub p draki wy mienite.
Ale trafi mo na tak e
z€te ziarnko niepoka ne.
Po obiedzie tak wykwinnym
id kurki do kurnika.
Znios jajka gospodarzom
Co je na niadanie sma .
B dzie z jajek jajecznic
albo kogel-mogel.
Kilka jajek nie oddadz ,
zostawi je sobie.
Jedna kurka z drug kurk
swe jajka wysiedz ,
by z gromadk piskl t
przechadza si miedz .

Lis

Rude futro ma i kit wytworn .
Do kurnika zakrada si por wieczorn .
To znany z przebieg€ ci zwierz.
Je li chcesz, to mi wierz.
Lepiej mu nie wchodzi w drog
i zamyka sw zagrod .
Nigdy nie lekcewa lisa,

bo ma tupet Witalisa.
Je li nie wiesz kto to taki?
Wybierz si do biblioteki
i wypo ycz Brzechwy wiersze,
Witalisa poznasz tam e.

/ ab d

/ ab dzie to ptaki królewskie
co z gracj po wodzie pęń .
/ atwo je rozpoznać.
Ukni si wam szyj .
/ ab dzia szyja tak si wygina,
e cakiem dwój nam przypomina

Mała

Mały podobne s do ludzi,
wi c zachwyć mała w ród ludzi budzi.
Skacz c po drzewach jest niedo cigniona.
Czy to za spraw swego ogona?
Mała mała tka na grzbietach mam skacz odwa nie,
a czowiek woła:
-O rany! To nie rozważa nie!
Mały te ostrze enia mają głęboko w nosie
i zajadają banana w kokosowym sosie.

Motyl

Skrzydła kolorowe
ma ten owad niewielki.
Wygl da jak kokardka
na gwie małej Elki.
Motyli jest bez liku,
e trudno liczb poda :
-Admiral Królowej,
czy te Cytrynek chociaż .
Ka dy leciutki, liczny,
z gracj na kwiatku siada.
I za pomoc tr bki
z kielicha nektar wyjada.

Nosoro ec

Róg na nosie nosi
i od tego nazw ma.
Czy wiesz, kogo mam na my li?
Je li tak, to cicho sza!
Z pewn min mog orzec,
jest nim du y í nosoro ec.
Mam dla ciebie te przestrogi ,
lepiej mu nie wchodzi w drog .
We do serca rad moją
i ogl daj zwierzę w ZOO.

Osa

Lata, brz czy koś nosa

mać i niesforna osa.
Czasem ostre dę wbija,
Bo z natury jest zę liwa.
Ona jest kuzynk pszczoły,
ale miodu nam nie robi.
Fruwa taka bez pytania,
skąd i dokąd, nie wie sama.
W ska jest i smukła w talii,
wić się osy tali chwali.
My te tak miemoemy,
lecz jej zę liwo ci nie naładujemy!

Osioć

O osioću ludziedzi mówi,
e uparty i e le.
O le uszy doczepiaj
je li nie chcesz uczyć się.
Tak od wieków nasze winy
na osioća przrzucamy.
A osioćek dę wiga ci ar
ludzkich sprawek ywotca.
Je li spotkasz gdzie osioća,
spójrz na niego wzrokiem innym.
Nie obci aj biedaczyska,
poczuj się troszeczk winnym.
Nasz poczciwy kępouchy
Tego raczej nam nie powie,
e by nie być tak okrutny
dla osioća częwiek.

Pies

Czy chciałyby mię psa?
Kudętego, niedu ego.
Przyjaciela prawdziwego
co cztery ępy ma?
Przyja ma swe wymagania,
i niech ka dy dowie się.
Pies jak częwiek czuje, cierpi,
ale tak e cieszy się.
Kochaj psiaka bez gadania.
We na spacer, nakarm te.
Daj mu przestrze do biegania,
a zrozumiesz, co to pies.
Lecz pami taj, to nie art.
Pies zabawk nie jest wcale.
Ale jest uwagi wart,
wie ju o tym nawet malec.

Ryba

Ka da ryba w wodzie pęwa.
Nic nie powie, bo gęsu nie ma, chyba?
Mo e ona nic nie mówi, woli milcze w wodzie,
ale jak wiadomo wszystkim

gadulstwo nie w modzie.

S6

Trz sie si ziemia, gdy chodzi.
Na tr bie sobie przygrywa.
Uszami ó wachlarzami si ch6dzi.
Ten zwierz - s6 si nazywa.
My znamy s6nia z pami ci braku.
Tomasz Tr balski on si zwa6
Tak opisany zosta6w wierszyku,
lecz ma6 wsp6lnego ze s6niem mia6
S6nie nie od parady maj du e g6wy
To magazyn pami ci prawdziwy.
O zapominaniu raczej nie ma mowy,
jego pami mo e ci zadziwi .

limak

Nie chce mu si z nikim ciga .
Woli na plecach swój domek d wiga .
Domek z muszli ma6, ciasny,
Ale za to jego w6sny.
Ch tnie Ci poka e rogi.
Nie chce sera na pierogi.
Pracy ci kiej si nie ima.
Ten jegomo zwie si í .. limak.

winia

Pewne zwierz hodowlane
z braku kultury jest nam znane.
Tapla w b6cie lubi si
oraz mlaska , kiedy je.
Mieszka w domku zwanym chlewem.
Chrumka, kwiczy. Czemu ? Nie wiem.
Gdzie tylko stanie, tam zaraz ryje.
Tak zachowuj si tylko winie.
Wi c nie musisz za ni kroczy .
Chocia mog ci zaskoczy .
I uwa aj. Powiem wi cej.
winia ma inteligencj .
Zamiast tylko wci si tuczy ,
winia bardzo chce si uczy .
Mog ci odebra mow ,
to co wi cej ni schabowe.

Tygrys

Tygrys nale y do kocij rodziny.
Pi kne ma futerko, marzenie modnej dziewczyny.
- Trzymaj si od niego, z daleka modelko!
Kup sobie sztuczne tygrysie futerko!

šUö jak Uszatek

Pod liter šUö
umieszcz Uszatka.

Misia z Dobranocki,
zna Wasza gromadka.
Jednak, ku przestrodze,
powiem, moi mili;
- nie mylcie go z nied wiadkiem,
O! Ju tacy byli.
Bo z nied wiem z artów nici!
Nie rzucajcie mu sędycy!
Ale za pas bierzcie nogi!
Skorzystajcie z mej przestrogi.
Z nim to adne hocki-klocki,
to nie misiek z Dobranocki,
ale silny, dziki zwierz!
Lepiej mej przestrodze wierz!

Wilk

Nie dla wilka jest laurka.
Wielu si go boi.
Chocia w bajce zjadł Kapturka.
lecz tak nie przystoi.
Spiesz z wami si podzieli
powa n nowin .
Prosz z bajk jej nie myli ,
bo wilki nam gin
Trzeba lepiej pozna wilka
by go stawia pod s d.
Powiem teraz sów kilka,
by naprawi ten b d.
Wilk to przodek psiaka twego,
co go kochasz przecie .
I nie powiem sowa z ego,
niechaj mnie wiatr zmiecie.
Wilki z sob w zgodzie yj ,
zawsze razem chodz .
Opiekuj si rodzin ,
nikomu nie szkodz .
Wi c od dzisiaj, dzieci drogie,
zmie cie o nich zdanie.
I nie wchod cie wilkom w drog ,
nic wam si nie stanie.

Wrona

Czarno kracze czarna wrona,
e czarny jest wiat.
Wci narzeka tak co rano
od tysi ca lat.
Nie kracz, wrono tak a nie.
Lepiej z nami si d .
Spójrz na wiat oczami dzieci.
Kolorow b d .

Zebra

Zebra to konik w paski,

w kolorze czarno-białym.
To taki rodzaj maski,
kamufaż doskonały.
Z górcej jest Afryki
ten paskowany ssaczek.
Tu przejdźcie na ulicy
ma takie takie szlaczki.

rebak

Skacze i hasa po cie,
lecz nie pomyśl go z zajciem.
Wierzga i merda ogonem,
ale trudno nazwać go koniem.
Mamy - klaczy nie odstępuje,
tata - ogiera wciąż ładuje.
Grzywę jeszcze nie zarzuci.
Muszą sporo się nauczyć.
Kopytkami nie potrzaska.
Bardzo lubi, by go głaska.
Któż to taki? Jeszcze nie wiesz?
Dziecko konia. Zwiąże się i rebi!

wesołabki

-Panie bocianie, panie bocianie!
-Co pan dziś będzie jadł na niadanie!?
Bawi się w berkałabki na cie.
Nic się nie boję w gwie im harce.
-Nie igraj abko z bożkiem zuchwale.
W trawie się schowaj lub w swoim stawie!
Bo kto to widział jak wiatem wiat,
aby z bocianem żył za pan brat?
-Posłuchaj lepiej mojej przestrogi,
bo bocian głodny i bardzo srogi.
Zamiast figlować z bożkiem na cie,
lepiej wieczorny przygotuj koncert.

aba u fotografa

Pewna aba, uwielbiając swój urod,
czsto spoglądała w wodę,
by podziwiać swoje odbicie,
o karierze marzyła skrycie.
Tak wpatrzona w wody lustro,
myliła: -ach, cóż ze mnie za bóstwo.
Warto wizerunek ten utrwalić,
by urod swój sobie chwalić.
Idźcie więc aba do fotografa
urodźcie się. Czy to nie gafa?
Przemknęła mi jej ta mimo uszu,
ale w niej tyle animuszu.
Pan fotograf, słynny w całej lewej górze
ze swej artystycznej i wrażliwej duszy,
prosi abę, by przybrała minę godną
i wybrała pozycję wygodną.

Ka da aba oraz ropucha
usta ma od ucha do ucha.
St d u miech w kadrze si jej nie mie ci.
Tak ju bywać, jak gśz wie ci.
Trzeba usta zć y w ciup,
aby zdj cie wyszć cud.
Wi c próbuje usta zć y bez u miechu,
by mo na rzec o niej: - godna grzechu.
abka usta pi knie skćda.
Na sugestie odpowiada,
bo chce pi knie wyj na zdj ciu.
Najpi kniejsz by w uj ciu.
Tajemnica tkwi bowiem
w pewnym sćdkim sćwie,
które wypowiedzie trzeba z peć gracj ,
aby w zgodzie by z t operacj .
abka wychodzi prawie ze skóry.
Sćwo tajemne to škonfituryö.
A abka mówi ó šd emö pospiesznie
i fotografia wyszć miesznie.

Szalik dla yrafy

Czy nie popeći gafy,
gdy zamówi szalik dla yrafy?
To co, e zbyt dćgi jest?
To byćy pi kny w jej stron gest!
Bo có yrafa winna,
e ma szyj dćgi i przez to jest inna.
Ale kiedy nastan chćdy,
szalik dla yrafy b dzie hitem mody.